

Szczecin oszczędza na autobusach

Rosnące ceny, inflacja, wyższe koszty pracy, prądu i paliw nie mogą zostać bez wpływu na miejską komunikację. W większości miast wojewódzkich nakłady na jej utrzymanie w tym roku wzrosną. Nie stanie się tak tylko w czterech stolicach regionów. W tym gronie jest Szczecin, który nie tylko zaplanował mniejsze wydatki, ale również w minionym roku wydał mniej na funkcjonowanie miejskiego transportu.

Jak podaje portalsamorządowy.pl, kwotowo największe nakłady na bieżące funkcjonowanie komunikacji miejskiej zaplanowano na 2022 r. w Warszawie – 3 mld 157 mln zł. Blisko 2 mld zł pójdzie na ten cel w górnośląsko-zagłębiowskiej metropolii. W mniejszych miastach wojewódzkich te wydatki zamykają się w kilkudziesięciu milionach. Cztery miasta postanowiły tym razem zabezpieczyć nieco mniejsze środki niż przed pandemią. Pod względem procentowego udziału wspomnianych nakładów w wydatkach bieżących łącznie, prym znow wiodą największe miasta – z Warszawą na czele, nieznacznie wyprzedzającą Poznań i Gdańsk.

Organizatorzy i operatorzy komunikacji miejskiej nie mają łatwego życia wskutek pandemii. Wpływy ze sprzedaży biletów spadły i nie wracają do poziomu z lat wcześniejszych, a większości kosztów ponoszonych na bieżące funkcjonowanie nie da się zredukować albo



W Szczecinie na rok 2022 uwzględniono spadek wydatków na komunikację z 270,7 mln zł na 266,2 mln.

Fot. Mirosław WINCONEK

można to zrobić w minimalnym stopniu. Koszty utrzymania komunikacji publicznej rosły już z roku na rok przed pandemią, a dochody z biletów w coraz mniejszym stopniu je rekompensowały. Ten trend, przynajmniej w Szczecinie, utrzymuje się od lat.

Większe wydatki zaplanowały takie miasta, jak Gdańsk, Poznań czy Wrocław, ale także te z mniejszą siatką połączeń, jak: Kielce, Rzeszów, Opole, Białystok i Gorzów Wielkopolski.

Mniejsze środki w tegorocznych budżetach zabezpieczyły tylko cztery miasta wojewódzkie.

Z ogólnodostępnego raportu wynika, że są to: Lublin, Łódź, Olsztyn i Szczecin. W naszym mieście na rok 2022 uwzględniono spadek wydatków na komunikację z 270,7 mln zł na 266,2 mln.

Nie zawsze jednak to, co zaplanowano w budżecie danego miasta, w rzeczywistości jest wydane. W tej kategorii także znaleźli się Szczecin.

– Mniejsze wydatki zaplanowane w budżecie na 2022 rok w stosunku do 2021 wynikają przede wszystkim z zawieszenia linii pośpiesznych A, G i H – tłumaczy Hanna Pieczyńska, rzecznik prasowy Zarządu Dróg

i Transportu Miejskiego w Szczecinie. – Jest to kwota ponad 3 mln zł. Kolejne oszczędności – ok. 1,5 mln przyniosło zawieszenie na kilka miesięcy linii 90 i 95 oraz kilka innych korekt w siatce połączeń.

W tym roku miasto planowało już także kolejne cięcia – m.in. linii 904 w Podjuchach i szkolnej 908 na Gumieńcach. Obie kursują w ramach tzw. transportu na żądanie. Po protestach lokalnych społeczności linie nadal kursują, nie jest jednak wykluczone, że pasażerów czekają kolejne korekty. ©

Tomasz TOKARZEWSKI